

KURJER WARSZAWSKI.

D. 9. Sierpnia. — Rok 1844.

Piątek.

N^o 211.

Jutro, Śty Wawrzyniec.

Darowiannę pługę gruntu ornego w obrębie m. Beżecia-Kuś: przez Teodora i Rozalję małżonków *Nowickich*, na rzecz Klasztoru XX. *Dominikanów* w temże mieście uczynioną, Rada Adm. zatwierdziła.

Zgasa wieczoraj *Ludwika z Hrsbiów Potockich* *Hrabina Konrada Walwaska*. Wszystkie cnoty co zdobić mogą naszą Polkę, najczulszą Matkę, dobrą Córkę, cnotliwą Żonę, chowała w sobie, zbyt wczesnie światu wydarta *Hr. Walewska*. Urodzona w Szczęściu d. 7 Czer. 1815, od dzieciństwa była pociechą Rodziców, ozdobą domu, bożyszczem wszystkich co ją poznali lub tylko zaznali. Jej świetne pochodzenie, imię historyczne, wysokie związki i stosunki nie mogły być dla nikogo przedmiotem zazdrości, bo używała swego położenia dla niesienia pomocy nędzy, dla wspomagania bliźnich. Wszystkimi była zawsze dobrą, zawsze przystępną, zawsze równą. Taką Ją znało miasto nasze w którym wychowała się, zakwitła i zgasła, i które w niej traci jeden z swych głównych zaszczytów. Szczęśliwy kto pozyskał jej przyjeźdź, bo pewno nam był dobrym i szacunku godnym. Żel powszechnej iaki śmieć jej wzbudziło, wynowem iest świądectwem szacunku i czesći iakie ją otaczały. Pozostawia po sobie 2 sierot, pozostawia Męża i Matkę. Boleść ich BÓG tylko może koić a wysłowić nie zdada nawet najżarliwszy wielbiciel zmarłej. *L. E.* Zwłoki Jej z domu przy Saskim Placu Nr 413, iutro odprowadzone będą na smętarz Powązkowski o godz. 6tej po południu; a Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 12 t. m. w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana. — W dniu 29 z. m., opatrzona SS. *SAKRAMENTAMI*, w 44 roku skończyła doczesne życie *ś. p. Karolina z Zaborowskich, Żona Woje: Trzeźwińskiego Radey D. G. Tow: K. Z., a Córka ś. p. Teresy z Jasielskich i Ignacego Zaborowskiego b. właściciela dóbr Szwarocina i Reienta ziemi sochaczewskiej na Rzeczypospolitej polskiej. Życie tej Pani pełne moralności na nauce chrześcijańskiej ugruntowanej, ciche cnoty w zaciszu domowem w obowiązkach Małżonki i Mat-*

ki dopełniane, najmocniejsze przywiązanie do Dzieci, uprzejmość dla Przyjaciół i Znałomych, chudziątkliwie wspomnienia w osobach, które Ją za życia otaczały. Przyjmij szanowny cieniu ostatnie to pożegnanie, w dowód naszego uszanowania żalu i pamięci. — *Komitet wsparcia Nadwiślan*. Zebrane po dzień 8 h. m. i do Kasy Komitetu wniesione dla *Nadwiślan* składki, wynoszą zł. 45, 275 gr. 12. W 3ch domach na przyszłość dla mieszkańców powodzią dotkniętych, nocowało osób 200, obiadowało 284. Opiekunowie Cyrkulowi wspólnie z Członkami Budowniczymi zajmują się już rozpoznawaniem poniesionych szkód w domach, oraz stanu ubóstwa dotkniętych powodzią; po skutecznieniu takowej czynności, Komitet przystąpi do rozdzielania wsparcia według potrzeby i w stosunku do zebranych ofiar. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla *Nadwiślan* złożono od F. A. C. zł. 20; K. N. W. zł. 20. Jako w oktagwę imienia Anieli z Kuleszów K..... zł. 6 gr. 20. Nadesłane bezimiennie pocztą złp. 100. Złożono także wczoraj w Red. Kurjera dla uszkodzonych powodzią nadwiślan, z jednego domu: Ka: zł. 15; Kl: zł. 3 gr. 15; Ma: An: Le: zł. 2; Ju: St: zł. 2; Ele: Go: zł. 3; Jad: Wo: zł. 2; Każ: Pu: zł. 3; Euf: Łu: zł. 3; Em: Sch: zł. 3; Każ: Re: zł. 2; Jadwiga Waliszewska *Rucharka* zł. 3; Zofja Zielińska *Młodsza* zł. 2; Rozalja Niebrydowska *Młodsza* zł. 1 gr. 15; Tomasz Gulewski *Stółczy* zł. 1; Al: zł. 10; razem zł. 58. Złożono także z tegoż domu 4 stare, wypróbowanej dobroci *Brzytwy*, dla przedania więcej dającemu, na wsparcie biedniejszych właścicieli miszczonych powodzią w Warszawie i Przedz domów. Zna każdy, zwłaszcza kto się sam goli, wartość dobrej brzytwy, równie iak trudność nabycia niezawodnej. Ofiarujący te 4, znał takiego, który za jedną, niegdyś 15 groszy kosatającą brzytwę, oddał 2 swoje nowe, w bardzo pięknej oprawie, za które dukatów 12 złotem zapłacił; a co większa, przez wiele lat, wdzięczny był za tę zamianę. Brzytwy na przedz wystawione, złożone są w *Sklepie Ubogich* do oglądania. Kto do 1go Września powyżej postąpi, stanie się ich właścicielem. Na pier-

wszy raz oferują: za brzytwe Nr 1, zł. 5; za Nr 2, zł. 4; za Nr 3, zł. 3; za Nr 4, zł. 2. Czy da kto więcej? Natychież podupadłych właścicieli domów, ient do przedania *pi-sek* 3 miesiące stary, z czystej rasy wyślezków angielskich. Wiadomość w Drukarni Kurjera. Dla najniebezpieśliwszego z dotkniętych powodźią nadwiałan, złożono 2 kostule grube nowe. — Właściciele Instytutu *Wód mineralnych sztucznych* w Warszawie w ogrodzie Pałacu Wg. Dłuskiego przy ulicy Długiej N° 556, mają honor zawiadomić WW. Doktorów i Sz. Publiczność, iż używanie Wód w wspomnianym Instytucie, do d. 15go Września r. b. włącznie trwać będzie i od d. 12go Sierpnia rozpocznie się wydawanie Wód od godziny 6tej do 10tej r. n. Osób używających tychże Wód po dziś, iest 520. — Ostatnia *Część Tajemnic Paryża* przez Eugénie de Sue, wyszła nakładem Księgarni G. L. Gluckberga. Exemplarzy kompletnych tego dzieła nabyć można w Księgarni Wydawcy, oraz po wszystkich Księgach na prowincji po Uraju i Stacji poczt. za zł. 36. — (Ar. nad:). Muzyka, ta najszlachetniejsza z pięknych sztuk wszędzie obija się o nasze uszy; nie tylko w Teatrze i Koncertach ale i w każdym prawie miejscu publicznem, a nawet i prywatnem na przemian wznosi nasz umysł, uszlachetnia nasz smak, rozrywa nasze myśli. Do samych nawet skromnych Kawiarni i Restauracji zdołała sobie utorować drogę. I w moim zakładzie gastronomicznym przy ulicy Trębskiej, dokładającym zawsze wszelkiej uwagi doścołej uprzyjemnić chwile szanownych gości, od wielu lat na śniadaniach i kolacjach dobrano muzyka przygrywać; ściecie, wyborne melodie najnowszych kompozycji, zwykły towarzyszyć skomumowaniu świeżych potraw i wybornych trunków, ale iak nie ma róży bez cierni, tak częste zgłaszanie się nat po odbiór datku pieniężnego było ujmą, i chć nie finansom gości, umiejących ocenić i wynagrodzić talent, ale przerwą uwłaczającą smakowi estetycznemu i zmysłowemu. Dla zaradzenia przeto nadal tej niedogodności starałem się umieścić, w powyższym lokalu nowego rodzaju wiedeńską mechaniczną muzykę, która zaczawszy od dziś, co wieczór obok mojej czytelni, gdzie klasyczność w najpiękniejszej żyie zgodzie z romantycznością, wykonywać będzie, szczerne i wesole dzieła sławnych

kompozytorów; ona gościom nie przedstawia nut, których wcale nie używa, grywa bowiem wystła z pamięci à la *Romberg* i *Paganini*. Że zaś sumo dzieło najlepiej zaleca swego mistrza, wstrzymuję się od dalszych pochwał. Niechaj sami Sza! Amatorowie przybydą, posłuchają i osądzą. *Grasow*. — Z powodu rozpoczęcia nowego roku szkolnego, Księgarnia Rosyjsko *Istomina*, przy ul. Krak. Przedm. w domu przechodnim Realera Nr 451, zaopatrzoną została w *Dziele Polskie* przez JW. Pawliszczeza dla Szkół Publicznych napisane. Cena kop. sr: 75 (zł. 5), iako też w różne inne książki do przewodnictwa naukowego służące. — Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 10, c. 3. — W Księgarni *Zawadzkiego* i *Węckiego* w pałacu Potuckich, znajdują się dzieła do nabycia: *Łęczycki albo najście Szwedów na Polskę*, przez A. Jurkowskiego, Wilno, zł. 6. *Dwutygodnik literacki*, pismo periodyczne; prenumerata roczna zł. 20; półrocznie zł. 12 (wyszło dotąd zeszytów 3). X. Hognan *Kołałcia* listy w przedmiotach naukowych z rękopismu, wydał Fr: *Koysiewicz*, tom I i 2gi. ia 8vo, z prenumeratą na 3ci, zł. 32, (po ukończeniu dzieła cena podniesioną zostanie do zł. 36); tom I i 2gi tego dzieła już można otrzymać. — W czasie onegdajszej wieczornej burzy, wzeźzał się pożar w dworku przy ulicy *Zaigercz*. i spłonął dom, z którego dopiero od 3ch dni ustępowała woda z zielonej Wisły, a tak Właściciel doznał klęski w ciągu tygodnia od wody i ognia. — Nader ciekaw *Książka do Nabożeństwa*, przez Najprzewielebniej: Arcybiskupa *Dunina* w *Gnieźnie*, wydane ia 8vo, nadeszła i iest do nabycia w Księgarni Gust: *Sennwald*, za złp. 8. — Skład nut muzycznych Fr: *Spits* i Sp: przy ulicy Senator: Nr 460, odebrał nowość: *Vossa Nem'obliz pas!* Rhapsodia na fortep.; dzieło 36. zł. 2. Tegoż *Je ne pense qu'à toi!* Rhapsodia na fortep.; dz: 43, zł. 1 1/2. Tegoż *Romans* na fortep.; dz: 45, zł. 2. Tegoż *La dernière plainte d'une jeune Amante*, Melodia na fortep.; dz: 49, zł. 2. Tegoż *Transcriptions*, Le Carrousel de Venise dz: 51 Nr 2gi, na fortep.; zł. 3. — Wczoraj w Wielkim Teatrze podczas *Cóki regimenu*, przywołani, J Panna *Dzola* 9, J PP. *Roka* 3-kroć i *Lewia*. Taż Artystka na powszechne żądanie powtórzyła śpiewkę wojskową, którą śpiewa-

peca miała miejsce. Gdy już usadowili się wszyscy, pasażer rzekł do służącej: „Co to *Marjano*, chorowałaś na *tyfus*.” „Tak Panie, dziś pierwszy raz dopiero wychodzę.” Jak tylko skąpiec usłyszał te rozmowy, wysiadł z wagonu i zapłacił po raz drugi miejsce w wagonie droższym, aby tylko nie siedzieć przy kobiecie która chorowała na *tyfus*. — Z *Galicji* ciągle donoszą o nadzwyczajnych wylewach rzek, *Dniestru*, *Stryia* i t. p.; sikody są niezmierne.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hrabia Krasiński Jenerał-Adjutant z Opinogóry; Wojciechowski Wincek X. Kanonik z Opoczna; Rawa Franc: Dz: z Lisiewic; Wołowski Sylwe: Dz: z Osieczeklin; Jabłonowski Józef Oby: z Wierzbowa; Zakrocki Wojc: Dz: z Ruchołów; Lasocki Roman Dzied: z Żelwina; Kwaśniewski Stan: Oby: z Radomia; Markiewicz Stan: Oby: z Rawy.

BONIESIENIA.

Do pewnego Zakładu tu w Warszawie, potrzebny jest CHŁOPIEC dobrej konduty, od lat 14 do 16 mający. Wiadomość powyższą może przy ulicy Nałewki, w Handlu Win i Korzeni JP. Prymasińskiego.

Z upoważnienia wyższej Władzy, podpisany ma honor zawiadomić Sz: Rodziców i Opiekunów w Warszawie lub na prowincji zamieszkałych, którzyby mieli chęć swoich Synów umieścić do Szkół publi; mianowicie do Szkoły Powiat: przy ul: Królewsk, lub do Gimnazjum Gubern: przy ul: Krak: Przedm: ię przyjmując takich Uczniów na stół i stancję z korepetycją; oraz nad któremi będą miał opiekę Ojcowską, a to za zgodą kwartałną lub roczną, w mieszkaniu moim przy ul: Królewskiej Nr 1065 w pałacu Dembowskich zwany, gdzie Szkoła istnieje. J. Gałęwski, P. S. Powiatowej.

Wczoraj zgubiony został PULJARESIK z PASZPORTEM Pruskim (i 1 talar pruski papierek), w Poznaniu wydanym dnia 19 Stycz: 1841 r. Nr 3, a w dniu 31 Lipca 1844 r. w Warszawie w Biurze JW. Gubernatora zawizowany; o którego oddanie do Biura JW. Gubernatora uprasza się, za nagrodą zł. 20. Franciszek Węchalski.

W domu pod Nr 901 przy ulicy Chłodnej, jest do wzięcia bezpłatnie ZIEMIA. Wiadomość u właściciela domu.

Jest do wynajęcia 1etnia MIESZKANIE w Grośowie przy Marymoncie, składające się z 6 Pokoi. Wiadomość u Rządcy na miejscu, lub w Handlu Bławatnym przy ul: Senatorskiej Nr 459.

Dnia 1/13 Sierpnia r. b. o godz: 4 z połud: w Tryb: Cyw: Gub: Maz: odbędzie się sprzedaż w drodze działów NIERUCHOMOŚCI Nr 908 w Warsz: przy ulicy Chłodnej położonej, składającej się z kamienicy masyw murowanej, kilku oficyn, kuźni i innych zabudo-

wań. Warunki przejrzeć można u Pisarza Tryb: Wydziału Igo. i u Teodora Łąckiego Patrona w Warsz: pod Nr 1776 zamieszkałego. Licytacja rozpocznie się od summy Rsr. 8606 kop. 42 1/2.

Ktoby potrzebował dobrego STANGRETA do służb; niech się raczy zgłosić pod Nr 1630, w domu Krzemieńskiego, od ulicy Zurawiej, na 2gie piętro.

SALON z 2ma przyległemi Pokojami, Sklepiem na Wódkę, Piwnicami, Kregielnią, Ogrodem frakciowym i warzywnym, z wszelkimi rekwiizytami do Szyzku należącemi, od Sgo Michała r. b. do naiecia. Oraz w temże miejscu dwa DOMY, jeden masyw murowany, 2gi nowo wyrestaurowany drewniany, z oficyną, Pompą w podwórzu, Stajniami, Wozowniami, i wszelkimi wygodami gospodarskimi, każdego czasu do sprzedania. Ner Posejji 846 i 7. Blizsza wiadomość u Właściciela domu przy uli: Ogrodowej Nr 821.



Dnia 7 b. m. zginął WYŻŁ tarantulatowy, w łyły kasztanowate, wzrostu średniego, długie, nogi taksowate, jednego ucha częć oberwana. Łaskawy Zarządca zechce go odprowadzić do Murgrabiego pod Nr 497 przy ulicy Podwał, gdzie stosowana nagroda odbierze; w przeciwnym zaś razie, sam sobie winę przypisze, jeżeli na nieprzyjemność i koszt z powodu tego wystawionym będzie.



D. 6 b. m. wieczorem, zginęła młoda WYŻŁICZKA biała, z kasztanowatemi uszami bardzo kosmatemi, gestunku prawdziwej ras angielskiej, bardzo mała, miała na szyi złotą z pasowym obróżkę. Ktoby takową znalazł, raczy odnieść do pałacu Oliera na Nowym świecie Nr 1265 na 1sze piętro, a otrzyma nagrodę.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w połud: 19. TEATR WIELKI. Jutro, 5ty raz *Don Paskual*, przez Artystów włoskich. 6ty raz *Łowy Dyanny*.

Dzisiaj w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy uli: Bielni: Nr 609, Panny *Ensmann* grać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Bielni: i Tłumac: w domu Lilpowa Nr 600, ulubiony SEXTET grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ul: Trębac: naprzeciw domu W. Steinkellera, JP. *Modliński* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w nowo otworzonej Kawiarni w domu W. Doktora Malcza, przy rogu ulicy Krakow: Przedm: i Berdars:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkella, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

W nowo otworzonej RESTAURACJI przy ulicy Długiej w domu Nr 568, obok Handlu P. Kielichena, Jutro o godzinie 8ej wieczorem dana będzie, przy Muzyce JP. *Daneckiego*, KOLACJA, przez losy rozegrana; każden Nr wygrany będzie go według Katalogu przypadnie, na którą zapraszam. *Gładyszek*.